25 gr.

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI. Nr. 21.

Kraków, czwartek 27 stycznia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Daremne wysiłki Sowietów.

Punkty ciężkości walk: Rejon Leningradu i Kerczu.

Berlin, 26 stycznia. **Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na wschodnim froncie:**

Bitwa zimowa na Wschodzie toczyła się również w poniedziałek dalej z niezmniejszoną gwałtownością. **Punkt ciężkości ofensywy bolszewickiej spoczywał znowu pomiędzy Leningradem a jeziorem Ilmeń.** Bolszewicy, wykorzystując liczne i nadające się do komunikacji przy złej pogodzie drogi wypadowe, podjęli ponownie znacznemi siłami atak na południe od Leningradu. **W ogniu krzyżowym głęboko rozczłonkowanych gniazd oporu zahamowano jednak napierających bolszewików, przyczem zatrzymano ich lub odparto.** Ich próby podsunięcia się pod punkty skrzyżowania kilku linij kolejowych lub zdobycia przez okrążenie zacięcie bronionych baz operacyjnych spełzły na niczem, mimo że bolszewickie dywizje wypadowe silnie stopniałe często luzowano i zastępowano świeżemi formacjami.

Walki na północ od jeziora Ilmeń przedstawiały podobny obraz. Również tutaj bolszewicy dalej napierali, przyczem wskutek rozmoknięcia terenu operowali z twardych nasypów kolejowych na zachód i południowy zachód od Nowogródu. Ataki odparto w przeciwwypadach przy zaryglowaniu lokalnych włamań, natomiast w innych punktach toczą się jeszcze walki z napierającymi bolszewikami. W porównaniu z ciężkiemi zmaganiami pomiędzy jeziorem Ilmeń i Leningradem, niemieckie sukcesy obronne na północ od Newla, gdzie bolszewików atakujących przez cały dzień krwawo odrzucono, niszcząc kilka czołgów, schodzą nieco na drugi plan.

Na środkowym odcinku wschodniego frontu bolszewicy znowu przerwali swoje ataki na południowy wschód od Witebska. Natomiast na zachód od Rzeczycy kontynuowali swoje próby przełamania. Ponieważ rozległe bagniste tereny pomiędzy Prypecią i Berezyną, wskutek utrzymującej się odwilży są nie do przebycia, z wyjątkiem kilku twardych szos, a nadto rzeki pozbawione są pokrywy lodowej, umożliwiającej przeprawę, **bolszewicy byli zmuszeni dostosować swą taktykę ofensywną do zmienionych warunków terenowych.** Rozwinęli oni swoje próby przełamania na kilku pasmach suchego terenu. Tu skoncentrowali oni znaczne siły wspierane przez samoloty bojowe, przyczem po wahających się w tę i w tamtą stronę walkach, udało im się początkowo włamać w kilku punktach. Mimo tego **opór grenadjerów niemieckich nie osłabnął.** Wkrótce też w walce wręcz odrzucili oni atakujących białą bronią, bądź też przeszli do przeciwwypadów i odrzucili przeciwnika do ich pozycyj wyjściowych. **Niemieckie samoloty nurkowe wykorzystały chwilowe wyjaśnienie się pogody do niespodziewanych ataków powietrznych.** Udało im sie wielokrotnie powstrzymać kliny wypadowe boleszewików oraz celnemi serjami bomb ułatwić ciężką walkę obronną, toczoną przez formacje armji lądowej. **Wskutek tego bolszewicy, dążący na całej szerokości frontu do uzyskania przełamania bez względu na ofiary, wyszli znowu bez pożądanego sukcesu.**

Na południu wschodniego frontu wywiązały się w północnym łuku frontowym jedynie lokalne walki. **W rejonie Żaszkowa wojska niemieckie prowadziły dalej akcję oczyszczającą zdobytego w czasie ostatnich operacyj terenu z rozproszonych bolszewików i wzięły do niewoli jeńców.**

Na południowy zachód od Pohrebyszcza dokonały mieszane niemieckie grupy bojowe nowych ataków, celem poprawienia frontu. **Przy współdziałaniu z lotnictwem przełamały one po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem silne pozycje sowieckie i utrzymały świeżo zdobyte linje, mimo wszystkich przeciwwypadów, niszcząc przytem 12 czołgów sowieckich.**

W łuku Dniepru bolszewicy wzmocnili swą działalność wywiadowczą na południowy zachód od Dniepropetrowska i na południowy wschód od Kirowogradu. Na północny zachód od Kirowogradu usiłowali oni we wczesnych godzinach porannych niespodziewanym atakiem, dokonanym bez przygotowania artyleryjskiego w sile 2 do 3 dywizyj, zaskoczyć pozycje niemieckie. Po walkach, przechylających się długo na jedną i drugą stronę, bolszewicy zdołali uzyskać głębsze włamanie. W natychmiastowych energicznych przeciwuderzeniach zaryglowano jednak siły, które zdołały się włamać i odrzucono je, niszcząc sześć towarzyszących im czołgów.

Punktem ciężkości na południu wschodniego frontu pozostał jednak w dalszym ciągu Kercz. Tutaj bolszewicy wzmocnili jeszcze bardziej swoje siły i zaatakowali siłami dwóch dywizyj z pewnego punktu włamania, jaki powstał w ubiegłych dniach. Posuwających się początkowo naprzód bolszewików, w dalszym przebiegu walk, prowadzonych przez obie strony z wielką zaciętością, powstrzymano i zaryglowano. **Również rozszerzenie frontu ataku na sąsiednie odcinki nie przyniosło bolszewikom pożądanego rezultatu.**

Zaznaczające się tylko chwilami polepszenie pogody na południu wschodniego frontu wykorzystali również bolszewicy do lotów ofensywnych. **Niemieckie myśliwce zmusiły do walki sowieckie samoloty bojowe i myśliwce, jakie ukazywały się nad liniami niemieckiemi i zestrzeliły 43 z pośród nich.** Cztery dalsze samoloty bolszewickie straciła niemiecka artylerja przeciwlotnicza.



Niemiecki pociąg pancerny użyty w walkach na froncie wschodnim.

Nauka na przyszłość...

Kraków, 26 stycznia.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że hasła „wolnościowe", głoszone przez Związek Sowietów są tylko gołosłownemi frazesami. Narody, które zetknęły się bliżej z bolszewizmem, przekonały się i odczuły boleśnie na własnej skórze, co niesie ze sobą ta doktryna polityczna. Bolszewicy w czasie krótkich stosunkowo swych rządów tak w państwach bałtyckich, jak i na wschodnich ziemiach polskich pokazali, do czego są zdolnymi, nic więc dziwnego, że dzisiaj już u nikogo nie mogą zaskarbić sobie wiary i zaufania. Na marne idą wysiłki agentów komunizmu, który swemi mackami wybiega daleko poza Rosję Sowiecką.

Mimo że bolszewicy głoszą, iż chcą oswobodzić narody, ludność ucieka przed nimi, jak przed zarazą. Bardzo charakterystyczny jest przytem fakt, że ucieka nietylko inteligencja, ale uciekają też rzemieślnicy, porzucając swój warsztat pracy — uciekają robotnicy, uciekają nawet tłumnie rolnicy, których przywiązanie do ziemi jest ogólnie znane. Jakiś paniczny strach ogarnia tych ludzi przed czerwoną armją i bolszewickim reżimem.

W wyżej opisanym fakcie tkwi jednak głębsza przyczyna. Ludność, która zetknęła się z komunizmem i poznała jego niszczycielską działalność, wie, że hasła bolszewickie nie mają nic wspólnego z wolnością, a niosą ze sobą niewolnictwo w nowej formie — niewolnictwo XX wieku.

Napewno niejeden z Polaków zastanawia się nad kwestją, co stałoby się, gdyby zapora na wschodzie runęła, a bolszewicy poszli dalej. Jest bowiem rzeczą pewną, że niema dziś siły, którąby poza Niemcami mogła powstrzymać napór bolszewicki. Oczywiście, że niektórzy fantaści odpowiedzą, że Anglja i Stany Zjednoczone udzielą nam pomocy i otoczą nas swym puklerzem, chroniąc w ten sposób przed bolszewikami.

A jednak historja i oczywiste fakty przemawiają wręcz przeciwnie. Anglja nigdy nie była zdolną do krwawienia się nawet w imię własnych interesów. Cóż dopiero mówić o interesach narodów obcych? Anglja, która ze stoickim spokojem patrzy na śmierć głodową setek tysięcy Hindusów, napewno nie poświęci ani kropli krwi celem zapewnienia nam takiej, a nie innej granicy.

Każdy trzeźwo myślący człowiek zdaje sobie sprawę z tego, że wojna niesie ze sobą pożogę i zgliszcza. Bezwątpienia nie inny obrót przyjęłaby sprawa, gdyby na naszych ziemiach rozpoczęły się zapasy i działania wojenne na wielką skalę. Bolszewicy napewno nie oszczędzaliby Polaków. Dziesiątki i setki tysięcy niewinnej ludności powędrowałoby na Sybir, a inni znaleźliby bezpieczną przystań w masowych grobach na wzór Katynia.

Historja — jak powiadają — jest nauczycielką życia. Zastanawiając się nad faktami i zdarzeniami z ubiegłych lat i wieków, można też wyciągnąć i pewną naukę na przyszłość. Wiemy z doświadczenia ostatnich lat, z chwili bieżącej i minionych wieków, że rachuba na pomoc zawsze zawodziła. A że historja powtarza się i że natura Anglika wcale nie zmieniła się, nie można spodziewać się żadnego zrozumienia i pomocy ze strony Anglji. Wszak w 1939 roku, kiedy uwikłaliśmy się w wojnę, darmo liczyliśmy i oczekiwaliśmy pomocy od Anglji.

Obecnie z taką samą obojętnością odnosi się Anglja do polskiego rządu emigracyjnego i nie uznaje za stosowne zareagować na żądania Sowietów.

Idąc ręka w rękę z bolszewikami, Anglicy nie chcą i nie mogą mieć zrozumienia dla naszych spraw i potrzeb, a ci, którzy mimo tylokrotnych doświadczeń jeszcze ufają w pomoc, z całą pewnością znów doznają przykrego rozczarowania.

Zainteresowanie Sowietów północną Szwecją.

Sztokholm, 26 stycznia. **Dziennik „Dagsposten" zwraca uwagę na pewne objawy nad najdalej na północ wysuniętą granicą Szwecji, przyczem przytacza artykuł dziennika „Oestersunds Posten", organu szczególnie dobrze poinformowanego o zagadnieniach wojskowych północnych obszarów.**

Artykuł ten stwierdza, że rząd sowiecki jeszcze przed wojną objawiał uderzające zainteresowanie dla trasy przez ocean Lodowaty. Nie będzie też nic dziwnego, jeżeli we właściwym czasie usłyszy się ze strony sowieckiej pewne żądania „gwarancyj", odnoszących się do zakątka północno-skandynawskiego.

„Dagsposten" przypomina w związku z tym fakt zniknięcia tajnych dokumentów wojskowych, które niedawno skradziono w Sztokholmie w jednym z hoteli pewnemu szwedzkiemu porucznikowi, stacjonowanemu w miejscowości Kiruna w północnej Szwecji.

Turcja zaniepokojona ekspansją sowiecką na środkowym Wschodzie.

Sztokholm, 26 stycznia. **„Svenska Dagbladet" donosi z Ankary, że z wielką uwagą śledzi się w Turcji wzrastający wpływ sowiecki na Środkowym Wschodzie.**

Zwraca się uwagę na następujące fakty: uruchomienie przedstawicielstwa sowieckiego w Egipcie, wzmocnienie sowiecko-egipskich stosunków handlowych, uruchomienie poselstwa sowieckiego w Bagdadzie, o czem podano co dopiero do wiadomości, podróż, jaką planuje sowiecka delegacja handlowa do państw Środkowego Wschodu, ważna rola, jaką odegrali komuniści na Libanonie w czasie wydarzeń ostatnich, a wreszcie żądania wysunięte przez koła libanozyjskie i syryjskie, domagające się podjęcia identycznych stosunków z Moskwą, jakie istnieją z Egiptem i Irakiem.

Jest rzeczą zrozumiałą, że także i w Turcji niesłychane zainteresowanie wzbudzić muszą takie tendencje rozwojowe, których znaczenie dla przyszłości obszarów położonych między zatoką Perską a Nilem jest zupełnie oczywiste.

Zakulisowa walka o władzę.

Opozycja oficerów brytyjskich przeciwko Eisenhowerowi.

Sztokholm, 26 stycznia. Podróżni, przybyli z Wielkiej Brytanji, przywieźli tu następującą sensacyjną informację londyńską:

Od chwili przybycia generała Eisenhowera i jego pierwszych zarządzeń w sprawie przygotowania inwazji do Europy zaznacza się wzrost opozycji angielskiej, zmierzającej do zamianowania na jego miejsce marszałka lotnictwa Teddera. Część brytyjskiego korpusu oficerskiego, zwłaszcza królewskiej marynarki, rości sobie pretensje do kierownictwa przy tem największem wojskowem przedsięwzięciu o charakterze amfibjalnym, jakie dotychczas widział świat.

Ta zakulisowa walka o władzę weszła obecnie w nowe interesujące stadjum, od czasu, kiedy na Downing-Street utrzymuje się uporczywa pogłoska, że marszałek Woroszyłow ma przybyć z początkiem lutego do Londynu.

Republikanie spodziewają się zwycięstwa w wyborach.

Genewa, 26 stycznia. Nowy przewodniczący wydziału frakcji republikańskiej w kongresie Stanów Zjednoczonych, Charles Hallack, wyraził swe zdanie odnośnie do wyników, jakie przypuszczalnie uzyskać może partja republikańska, a zdanie to jest bardzo optymistyczne. Oświadczył on, że w kołach partji republikańskiej panuje przekonanie, iż uzyska ona nietylko zwycięstwo w wyborach prezydenta, które odbędą się w jesieni, ale że zdobędzie też znamienną większość w Izbie reprezentantów.

Japończyk urodzonym żołnierzem

Amerykanie o bohaterstwie japońskiej armji.

(Ap.) **Kraków**, 26 stycznia. **Prasa amerykańska poświęca współcześnie wiele miejsca bohaterstwu japońskich żołnierzy. Sprawozdawcy opisują tak dokładnie wyczyny Japończyków, jakby w tym wypadku chodziło o jakiś naród zaprzyjaźniony. Opiewanie bohaterstwa Japończyków posiada prawdopodobnie ten cel, że pragnie się wskazać na ofiary, jakie niewątpliwie Ameryka będzie musiała ponieść w najbliższych miesiącach.**

Wśród tego rodzaju opisów, największe zainteresowanie wzbudził artykuł, **napisany przez porucznika Cleare w waszyngtońskim „Infantry Journal“.** Autor tego artykułu przebywał przez długi okres czasu w Japonji i brał udział w różnych wielkich manewrach armji japońskiej.

Autor m. i. pisze:

Syn każdego zwykłego rolnika wie i wierzy, że pochodzi od bogów. Jest to jego wiara, która zarazem jest wiarą 80 miljonów jego braci.

Wojskowe wyszkolenie zaczyna się z chwilą, kiedy chłopiec liczy 6 lat.

Już w tym wieku małe szkraby uczą się maszerować. W 12-tym roku życia każdy z nich otrzymuje mundur oraz lekki karabin, przyczem bierze udział w manewrach, w których znajdują zastosowanie armaty i granaty ręczne.

Z 15-tym rokiem życia chłopiec zostaje wyposażony w bagnet do ataku szturmowego. Po minięciu dalszego roku młodociani wojownicy odbywają ćwiczenia na tankach z drzewa, a w 19-tym roku życia rekruci muszą odbywać 40-kilometrowe marsze, kopać rowy strzeleckie, zakładać zapory z drutu kolczastego i odczytywać mapy. Ponadto uczą się przechodzić przez bagniska moczary i lodowato-zimne wody rzek, przyczem woda sięga im do ramion. **Potem dopiero następuje 6-ciogodzinna nauka szermierki i walki.**

Japoński żołnierz gardzi kuchnią polową.

Dlatego w czasie drogi żywi się on jedynie ryżem i jęczmieniem.

Wielkie manewry! Należało pokonać zasieki z drutu kolczastego. Pierwsza fala atakujących legła ciałami na zaporach. Celem uniknięcia okaleczeń oczu, żołnierze zasłaniali sobie twarze dłońmi. **Następnie podpełzła następna fala, posuwając się po tym ludzkim moście.** Dowódca dywizji rzekł:

— Tu wykonuje się to łatwiej, aniżeli w ogniu dział.

Następnego dnia żołnierze przeprowadzali atak bagnetami.

Bagnet — jak wiadomo — jest ulubioną bronią japońskich żołnierzy.

Także w czasie manewrów zdarzały się wypadki poważnych zranień i okaleczeń.

W międzyczasie na wielu przykładach poznaliśmy ofiarną dzielność japońskish żołnierzy. Zdarzyło się pewnego razu, że jeden z naszych okrętów wojennych na Pacyfiku zestrzelił japoński samolot. Wówczas rzuciliśmy zestrzelonemu pilotowi pas ratunkowy. **Pilot jednak nie skorzystał z niego i wolał umrzeć.**

W innym wypadku zdobyliśmy pewną japońską pozycję, którą Japończycy bronili do ostatniego. Okazało się po obliczeniu, że z powodu działalności naszej broni padło 350 Japończyków. **Pozostali w ilości 150 popełnili samobójstwo.**

Poważne straty aljantów

Z walk na włoskim froncie.

Berlin, 26 stycznia. Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na włoskim froncie:

Podczas gdy Anglo-Amerykanie na pontyńskim obszarze nadbrzeżnym, w kierunku południowo-zachodnim od Rzymu w toku lokalnej bardziej ożywionej działalności wywiadowczej ponieśli straty w zabitych, jeńcach i czołgach, to swoje silniejsze ataki podjęte celem związania sił niemieckich w rejonie nadbrzeżnym morza Tyrreńskiego na froncie południowo-włoskim byli zmuszeni przypłacić zwiększonemi ofiarami.

Na równinie Nettuno podjęły wczoraj anglo-amerykańskie oddziały wywiadowcze ponownie wypady w kiernnku Aprilia oraz na zachód od Littoria. Niemieckie wojska odwodowe odparły wypady wywiadowcze i dokonały szeregu własnych akcyj wywiadowczych. Koło Aprilia wzięto jeńców z pośród angielskich grenadjerów gwardji, a na zachód od Littoria zniszczono trzy czołgi wojsk inwazyjnych, zaś jeden zdobyto. Kontrola wojsk niemieckich nad punktami wylądowania przybiera na intensywności.

Pomiędzy dolnym biegiem rzeki Garigliano a górami nadbrzeżnemi, formacje 5-ej armji Stanów Zjednoczonych przystąpiły ponownie do operacyj przeciwko linjom niemieckim, mającym na celu związanie sił. Załamały się one znowu w gwałtownych walkach, dzięki sile obronnej niemieckich wojsk pozycyjnych. Z pośród czołgów sił inwazyjnych, operujących w tym rejonie, zniszczono koło Minturno trzy. a na południowy-zachód od Castelforte cztery na niemieckiem przedpoln.

Nad środkową częścią Garigliano oraz na obszarze pomiędzy Gari i Lari Anglo-Amerykanie po swych obfitujących w straty, trwających cały dzień i nieudałych manewrach przeprawy przez rzekę ograniczyli się wczoraj do pojedynczych lokalnych działań nadbrzeżnych, które odparto. W rejonie górskim San Biagio wojska niemieckie w czasie skutecznych przeciwwypadów przyprawili siły inwazyjne, podsuwające się pod Monte San Croce, o obfite straty i odparły je. Na odcinku wybrzeża Adrjatyckiego panował obustronny nękający ogień artylerjyski oraz działalność oddziałów szturmowych na obszarze przedpola.

NA MARGINESIE.

Hotel „Pod Piramidami“.

(ap) *W związku z konferencjami, jakie odbyły się w ostatnich tygodniach ub. r., wymieniano raz po raz „Mena-House-Hotel“, położony w odległości 18 km od Kairu u stóp piramid i sfinksa w Gizeh. Hotel ten leży bezpośrednio u brzegu wielkiej zachodnio-egipskiej pustyni.*

Ten oryginalny hotel, jak wynika z doniesień prasy egipskiej, w czasie konferencji został zamieniony na biura i twierdzę. Aż 14 baterji dział przeciwlotniczych, ustawionych dookoła hotelu, objęło straż przeciwko ewentualnym atakom z powietrza. Do tego samego celu służyło 10 eskadr samolotów myśliwskich, rozlokowanych na sąsiednich lotniskach. Teren dokoła hotelu „Pod Piramidami“ był zamknięty w promieniu 10 km.

Hotel „Pod Piramidami“ był początkowo willą, którą wybudował sobie w 1875 roku jakiś bogaty dziwak, w odosobnieniu na skraju pustyni. Na przełomie XX wieku willa ta została odkupioną przez szwajcarski koncern hotelowy. — Willa została przebudowaną na hotel, który znanym był na całym świecie. Zarząd hotelu dziś jeszcze spoczywa w rękach Szwajcarów, dyrektor zaś hotelu prowadzi książkę gości, w której wpisane są nazwiska wielu znanych osobistości z całego świata.

Udaremnione nowe próby przełamania.

Koło Nettuno zatopiono trzy kontrtorpedowce i trzy okręty handlowe.

Berlin, 26 stycznia. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 25 stycznia:**

Koło Kerczu bolszewicy wzmogli swój nacisk. Ataki nieprzyjacielskie, wspierane czołgami i samolotami bliskiego wsparcia, jeszcze trwają.

Na północny zachód od Kirowogradu bolszewicy atakowali kilkoma dywizjami. Odrzucono ich po zmiennych walkach, jedno miejsce włamania zwężono w przeciwataku.

Na południowy zachód od Pohrebyszcza nasze wojska, skutecznie wspierane przez artylerję i lotnictwo, zdobyły po uporczywej walce silnie rozbudowane pozycje nieprzyjacielskie. Przeciwataki sowieckie pozostały bez skutku. Walki sa jeszcze w toku.

Pomiędzy Prypecią a Berezyną ponawiane gwałtowne próby przełamania, podejmowane przez bolszewików, załamały się w ciężkich walkach. Kilka włamań zaryglowano.

Także na północ od jeziora Ilmeń i w rejonie na południe od Leningradu bolszewicy kontynuowali ze wzrastającą gwałtownością swe ataki, mające na celu przełamanie. Podczas gdy odparto ich albo powstrzymano na kilku odcinkach, w paru miejscach trwają jeszcze zacięte walki z napierającemi nieprzyjacielskiemi grupami bojowemi.

W południowych Włoszech nasze wojska na zachodnim odcinku odparły wśród wysokich strat nieprzyjaciela ponawiane ataki nieprzyjacielskie, wspierane przez artylerję i samoloty bliskiego wsparcia.

Podczas ciężkich walk obronnych ostatnich dni 15-ta dywizja grenadjerów pancernych pod dowództwem generała-majora Rodta, przy odpieraniu wszystkich prób przełamania, podejmowanych przez nieprzyjaciela, odznaczyła się wybitnie przykładną wytrwałą postawą.

Na przyczółku desantowym Nettuno nieprzyjaciel w kilku miejscach zaatakował nasze zbrojne czaty. Odparto go. W czasie własnych wypadów zwiadowczych wzięto jeńców.

Lotnictwo za dnia i podczas nocy z dobrym skutkiem atakowało samolotami bojowemi i torpedowemi nieprzyjacielską flotę desantową koło Anzio. Według dotychczasowych raportów zatopiono trzy kontrtorpedowce i jeden statek handlowy o pojemności 6.000 brt. Należy przyjąć za pewne zniszczenie trzech dalszych statków o łącznej pojemności 26.000 brt. 11 transportowców uszkodzono częściowo ciężko.

Bombowce północno-amerykańskie nalecialy w dniu wczorajszym nad rejon Rzeszy. Wskutek bezplanowo zrzuconych bomb powstały nieznaczne szkody w kilku miejscowościach rejonu granicznego Niemiec zachodnich. Według nadeszłych dotychczas raportów zestrzelono 15 samolotów nieprzyjacielskich.

Dowódca jednej z eskadr nocnych, major książę zu Sayn-Wittgenstein w nocnej walce z nieprzyjacielskimi lotnikami terorystycznymi, odnosząc swoje 83 zwycięstwo powietrzne, jako myśliwiec nocny, znalazł śmierć bohaterską po zniszczeniu pięciu bombowców brytyjskich. Führer uczcił poległego myśliwca nocnego, nadając mu wieniec dębowy z mieczami do Krzyża Rycerskiego Orderu Żelaznego Krzyża. W jego osobie lotnictwo niemieckie straciło swego najwybitniejszego myśliwca nocnego.

Przeniesienie prefektów we Francji.

Vichy, 26 stycznia. Francuski Monitor Państwowy podaje do wiadomości 33 przeniesienia, względnie mianowania na stanowiska prefektów i podprefektów i to zarówno w północnej jak i w południowej strefie Francji. Ponadto stawiono do dyspozycji 11 prefektów z obu tych wymienionych stref na podstawie ustawy z dnia 17 lipca 1940.

Depesza Tojo do syjamskiego premjera.

Tokio, 26 stycznia. Z okazji drugiej rocznicy wypowiedzenia wojny przez Syjam Stanom Zjednoczonym i Wielkiej Brytanji, premjer, generał Hideki Tojo przesłał depeszę gratulacyjną do premjera syjamskiego Pibul Songgram.

W depeszy tej Tojo wyraża swój najwyższy szacunek dla narodu syjamskiego, który po pokonaniu wszystkich trudności ręka w rękę z Japonją zdąża niezachwianie do końcowego zwycięstwa w obecnej wojnie. Tojo podkreślił również, że stosunki między Japonją i Syjamem, dzięki szczerej współpracy obu narodów doznały dalszego wzmocnienia.

Nowy nalot terorystyczny na teren bułgarski.

Sofja, 26 stycznia. Urzędowo donoszą: „Dnia 24 bm. nieprzyjacielskie samoloty naleciały nad terytorjum kraju i wykonały na kilka miejscowości ataki terorystyczne. Spowodowały one zniszczenie i uszkodzenie instytucyj kulturalnych, domów prywatnych itp., jak również spowodowały ofiary między ludnością cywilną. Obrona przeciwlotnicza wystąpiła zawczasu. Zestrzelono kilka nieprzyjacielskich samolotów“.

Aljancki nalot terorystyczny na Sienę.

Rzym, 26 stycznia. Od 2500 lat istniejące miasto zabytkowe Siena padło w poniedziałek ofiarą ciężkiego anglo-amerykańskiego ataku terorystycznego.

Przedewszystkiem centrum miasta z pięknemi domami średniowiecznemi, pozostałemi w ciągu stuleci bez zmian, było celem wydatnego bombardowania. Liczne domy zostały zburzone. Również historyczna bazylika, położona w bliskości Sieny przy słynnym klasztorze OO. Obserwantów ze swemi skarbami sztuki padła ofiarą aljanckich bombowców. Ludność miasta poniosła wielkie straty, których dotychczas nie zdołano stwierdzić.

Zaopatrzenie Niemiec w surowce zapewnione.

Sztokholm, 26 stycznia. **„Sunday Times“ stwierdza z ubolewaniem, że „Niemcy nie odczuwają dotychczas braku żadnego z surowców, koniecznego do dalszego prowadzenia wojny“.**

Z wyjątkiem Rosji Sowieckiej Niemcy panują nad całą kontynentalną Europą, nie mówiąc o kilku państwach neutralnych. W ciągu ostatniej wojny miedź i guma stanowiły dla Niemiec dotkliwą pozycję ujemną. Dzisiaj oba te surowce są zapewnione, jeżeli chodzi o gumę, to za pośrednictwem syntetycznego surogatu.

To samo tyczy się produktów żywnościowych. **Niemcy dzięki władaniu nad tak licznemi krajami mogą liczyć na swoje surowce przez długi okres czasu.**

„Czy wobec tego — stwierdza w zakończeniu dziennik — istnieje taki surowiec, któryby mógł spowodować upadek Niemiec? Takiego surowca niema, nawet tak wytęskniony oddawna brak ropy“.

Sukcesy japońskiego lotnictwa.

Tokio, 26 stycznia. **Główna kwatera cesarska podała we wtorek do wiadomości, że formacje lotnictwa marynarki oraz wojska lądowe armji i marynarki zestrzeliły ogółem 128 aljanckich samolotów, z czego 32 z całem prawdopodobieństwem z pośród 530 samolotów aljanckich, które dwukrotnie w ciągu 22 stycznia oraz trzykrotnie 23 stycznia usiłowały atakować Rabaul.**

Lotnictwo armji japońskiej od wczesnego rana dnia 22 stycznia aż do wieczora 23 stycznia w czasie akcji przeciwko żegludze aljanckiej i przeciwko pozycjom w okolicy przyladka Markus, Gloucester i Finschhafen zatopiło jeden statek transportowy i jedną barkę, a uszkodziło jeden dalszy transportowiec.

W dalszym ciągu główna kwatera cesarska zawiadamia o zestrzeleniu 88 samolotów aljanckich, z pośród nich 17 z wszelkiem prawdopodobieństwem, w czasie od 18 do 23 stycznia podczas operacyj japońskich formacyj lotniczych nad Nową Gwineą i nad odcinkiem burmańsko-chińskiem, przyczem ciężko uszkodzono także dwa aljanckie kontrtorpedowce i jeden inny statek.

Miłość i gwiazdy.

Oboje siedzieli na ławce, mając przed sobą miasto i zachodnie niebo, z błyszczącą Venus. Młody student astronomji powiedział do swej towarzyszki:

— Jak piękne jest niebo wieczorne! Wkrótce zabłysną także inne gwiazdy... Czy ty także kochasz gwiazdy, tak ja ja? Anno, teraz jesteśmy młodzi i zakochani. Ale upłyną lata. Jak to dobrze dla długiego współżycia, gdy małżonkowie posiadają oprócz miłości — która z natury rzeczy staje się chłodniejsza — jeszcze jakieś inne wspólne umiłowanie, w naszym wypadku miłość do gwiazd!

— Ja gwiazdy lubię — powiedziała Anna cicho. Równocześnie musiała ukryć uśmiech. Jej przyjaciółki miały jednak słuszność. Jan był wprawdzie dobrze prezentującym się młodym człowiekiem, ale jego entuzjazm dla gwiazd robił go śmiesznym.

— Jutro rozpoczynam moją podróż, Anno; zostawię ci mały podręcznik na temat gwiazd. — Przeczytaj tę książeczkę! Jest napisana przystępnie. Później, gdy wrócę, będziemy mogli wieczorami rozmawiać o wiele żywiej o gwiazdach i o dziwach nieba, ponieważ wtedy będziesz wszystko rozumiała znacznie łatwiej.

Następnego dnia przyniósł Annie książeczkę.

— Przeczytam ją bardzo chętnie — powiedziała panna.

— Tak, zrób to, najdroższa! To wyjdzie ci na korzyść. Miłość mieszka wśród gwiazd!

Gdy Jan powrócił w dwa miesiące później, zapytał:

— A zatem, czy książeczka sprawiła ci przyjemność?

Anna, która nawet nie zaglądnęła do książeczki, oświadczyła:

— Właściwie, nie sprawiła mi przyjemności! Wprawdzie starałam się, ale ja tego tak dobrze nie rozumiem. Ja wolę nauczyć się wszystkiego od ciebie.

— Przecież książka jest napisana w sposób łatwo zrozumiały! Powiedz uczciwie i szczerze, Anno! Ty tej książeczki wogóle nawet nie otworzyłaś!

— Co ty sobie o mnie myślisz — udawała Anna oburzenie. — Przeczytałam tę głupią książeczkę, ale ja...

— Nie kłam! — powiedział Jan z goryczą. — Gwiazdy także nie kłamią! Ty tej książeczki nie czytałaś!

— Skoro ci mówię, że ją czytałam, to ją rzeczywiście czytałam! Niestety, czytałam ją — odpowiedziała Anna z uporem.

Tak rozeszli się...

Od tego czasu upłynęło wiele lat. Życie Anny było ciężkie. Piękny, powierzchowny mężczyzna, za którego wyszła zamąż, stał się wkrótce torturą jej życia. Teraz siedziała, jako stara wdowa w swojem mieszkaniu i spoglądała przez okno na rozległe niebo wieczorne.

Na ustach starej kobiety pojawił się zmęczony uśmiech. Przy boku Jana byłaby zapewne szczęśliwsza. Wiedziała, że Jan zrobił karjerę i był jedną z uznanych wielkości wśród uczonych swego fachu. Niewątpliwie pozostał także dobrym człowiekiem, trochę nieporadnym przyjacielem gwiazd. Anna przypomniała sobie, że niedawno widziała w jakiejś gazecie jego fotografję, łagodnie uśmiechniętą twarz starca.

Dlaczego jednak Jan stawiał takie dziecinne wymagania? Dlaczego żądał od dziewczyny, która miała towarzyszyć mu w życiu, aby studjowała gwiazdy? Ona próbowała udawać przed nim trochę miłości do gwiazd, ale Jan — choć jego studjum było tak abstrakcyjne — natychmiast uświadomił sobie, że okłamała go, twierdząc, że przeczytała książeczkę.

Anna rozważała: Może książeczka była rzeczywiście łatwo zrozumiała? Może lektura sprawiłaby jej nawet przyjemność!

Stara kobieta wstała i poczęła szukać w szufladzie. Po pewnym czasie, znalazła książeczkę, porzuconą tam od dziesiątek lat. Teraz przeglądnęła ją po raz pierwszy. Po przeczytaniu kilku stronic, napotkała na małą wklejoną karteczkę. Ręka starej kobiety drżała. Pochyliła się nad karteczką i przeczytała słowa, które Jan napisał przed wieloma laty:

„Kochana Anno! Jeśli ci książeczka rzeczywiście nie podoba się, jeśli nie chcesz dalej czytać, odłóż ją! Ale powiedz mi to potem uczciwie i szczerze! Będziemy szczęśliwi, nawet jeśli nie będziesz mogła entuzjazmować się światem gwiazd. Może kiedyś później odczujesz miłość do gwiazd, później u mojego boku! Tylko nie okłamuj mnie, gdy powrócę z podróży! Kłamstwo oznaczałoby bowiem koniec, chociaż bardzo cię kocham! Nigdy nie chciałbym mieć kłamczyni za żonę! Jak gwiazdy nie kłamią, tak samo nie powinni tego robić ludzie! Twój Jan“.

Stara kobieta złożyła głowę na książeczce i zapłakała. Raz w życiu, w rozstrzygającym punkcie zwrotnym, skłamała; za to musiała ciężko pokutować przez całe życie.

Na zachodzie błyszczała Venus; potem poczęły migotać także inne gwiazdy. Wszystkie świeciły jasno i czysto, nie wiedząc nic o nieprawdzie.

Stan.

Dyskusja jest przedwczesna.

Stambuł, 26 stycznia. Dziennik „Cumhuriyet" pisze, że Niemcy nie poniosły żadnych godnych uwagi strat, ale przeciwnie wzmocniły one swe linje oporu na skutek planowego cofnięcia się. Dlatego też aljanci uznać powinni, tak podkreśla dziennik w dalszym ciągu, że wojna jeszcze się nie zakończyła a w chwili obecnej przedwczesna jest dyskusja nad zagadnieniami powojennemi.

W tym samym dzienniku podkreśla dziennikarz Dogrul, że w razie klęski Niemiec sama tylko Unja Sowiecka decydować będzie o losie Europy.

Dziennik „Yeni Sabah" wyraża się w tym samym sensie, mówiąc, że uznanie de Gaulle'a i popieranie Tito przez Sowiety stanowi dowód, że Sowiety zamierzają brać udział w omawianiu wszelkich zagadnień politycznych, odnoszących się do Europy, Azji i Afryki.

Rok 1944 najcięższym dla Czungkingu.

Szanghaj, 26 stycznia. „Rok 1944 będzie — według zapatrywań zagranicznych obserwatorów — najcięższym rokiem dla Chin czungkińskich w trwającej obecnie od siedmiu lat wojnie" — tak pisze, jak donoszą z Czungkingu, tamtejszy korespondent „New York Times". W tem sprawozdaniu północno-amerykańskiego dziennikarza powiedziano:

Produkcja przemysłowa stanowczo się cofa. Z 360 wytwórni maszyn unieruchomiono 68, a zamknięcie dalszych wytwórni jest przewidziane. Również cofnęła się produkcja bawełny i materjałów w stosunku do roku poprzedniego. Wkończu zaznacza korespondent, że ceny przeciętnie osiągnęły 200-krotną wysokość przedwojenną.

Posucha w środkowym zachodzie USA.

Genewa, 26 stycznia. Cały środkowy zachód Stanów Zjednoczonych — jak donosi ze Stanów Zjednoczonych przedstawiciel londyńskiego „Daily Express" — cierpi z powodu posuchy, jakiej od czasu burz piaszczystych przed 10 laty nie pamiętano dotychczas. Całe zbiory tego „pasa zbożowego" Stanów Zjednoczonych są w niebezpieczeństwie. Od Illinois do Colorado, a zatem na przestrzeni przeszło 1.800 km widoczne są wielkie pęknięcia na zupełnie wysuszonej roli. Wobec tego widoki na zbiór wina i żyta są złe. Połowa zbiorów pszenicy zimowej jest stracona w stanie Nebraska. Jeżeli do lipca nie będzie dostatecznych opadów, w takim razie i zbiory letnie wypadną poniżej przeciętnych.

Utrzymanie czystości na ulicach miasta

Kraków, 26 stycznia. Starosta miasta Krakowa wydał zarządzenie z dnia 13 stycznia br. o utrzymaniu czystości i porządku na ulicach, placach, chodnikach, plantach i innych miejscach publicznych miasta, obchodzące w pierwszym rzędzie właścicieli nieruchomości i dozorców domów.

Nie wszystkie ulice Krakowa cechuje wzorowa czystość. Zwłaszcza podczas niepogody stan ulic i placów pozostawia nieraz wiele do życzenia. Wzmożony ruch uliczny, czy to samochodowy, czy konny, powoduje, że z okolicy przedostaje się ustawicznie do miasta brud. Ponieważ czyszczenie ulic odbywa się tylko raz dziennie i to rano, niektóre place i miejsca publiczne w mieście są w godzinach wieczornych zwykle bardzo zaśmiecone.

Zarząd miasta zamierza obecnie podjąć kroki, by stan ten zmienić i nadać miastu wygląd odpowiedni. Do utrzymywania porządku na ulicach, chodnikach i plantach miejskich przyczynić się muszą także przechodnie, względnie właściciele nieruchomości i dozorcy, wogóle wszyscy mieszkańcy poszczególnych dzielnic. Od przechodniów wymaga się, aby nie zaśmiecali ulic przez niepotrzebne wyrzucanie odpadków. Konieczne jest to zwłaszcza na ulicach głównych, na których odbywa się wzmożony ruch i zaśmieconych dlatego więcej, aniżeli ulice, na których ruch jest mniejszy. Właściciele przedsiębiorstw przewozowych, bądź samochodowych, bądź furmanek konnych muszą również unikać zaśmiecania. Przy przewożeniu węgla, piasku, wapna lub ziemi używać można tylko wozów uszczelnionych i uniemożliwiających rozsypywanie materjału po drodze.

Z technicznych względów zmuszony jest zarząd miejski zreorganizować tabor wozowy, przeznaczony do utrzymywania porządku w mieście. Pociągnie to za sobą ubytek większej ilości wozów samochodowych, tak, że wywożenie śmieci odbywać się będzie w przyszłości tylko furmankami konnemi.

KRONIKA

STYCZEŃ 26 Środa

Dziś: Polikarpa bp. m.
Jutro: Jana Złotoustego

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.20 do 6.10

18 kuchen dla najbiedniejszych.

(Zet) **Kielce**, 26 stycznia. **Polski Komitet Opiekuńczy na Kielce-powiat dożywiał w ub. miesiącu ponad 2,708 osób w 18 kuchniach ludowych, rozmieszczonych w różnych miejscowościach powiatu.**

Największą ilość posiłków wydały kuchnie w Skarżysku-Kamiennej i Suchedniowie. Ponadto Komitet prowadził w ub. miesiącu, jak zwykle, akcję pomocy w naturaljach i gotówce, rozdając również t. zw. suchy prowiant, szczególnie dla podopiecznych, mieszkających w pewnem oddaleniu od punktów dożywiania. Podopieczni chorzy otrzymali lekarstwa, oraz udzielono im pomocy lekarskiej.

Zimowy okres szkolenia straży.

(Zet) **Starachowice**, 26 stycznia. **Po zakończeniu egzaminów wyszkoleniowych okresu letniego, wszystkie straże pożarne na terenie powiatu starachowickiego przystąpiły do teoretycznego szkolenia zimowego, które potrwa do 31 marca br.**

W myśl zarządzenia odnośnych władz, ćwiczenia szkolne przy użyciu motopomp, z uwagi na oszczędność benzyny, winny być przeprowadzone 1.5 godziny w miesiącu. Odnośne władze zwracają również uwagę, aby motopompy i sprzęt przeciwpożarniczy w okresie zimy były należycie przechowywane i zdatne do użytku w każdej chwili, czyli, że woda z beczkowozów winna być wylana, a motopompy należycie odwodnione.

Kronika żałobna.

(fem) **Kraków**, 26 stycznia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Krystyna Solecka**, ur. 1943; **Marja Jaworecka**, ur. 1944; **Rozalja Szymczyk**, lat 82; **Jan Morawski**, lat 80; **Jan Wróbel**, lat 73, emeryt; **Bronisław Ochabowicz**, lat 52, mistrz masarski; **Marja Kotsch**, lat 53, żona emeryt. urzędnika skarbowego.

(Zet) **ZMIANY W DELEGATURACH.** W składzie osobowym Delegatur Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Jędrzejowie zaszły w tych dniach następujące zmiany: w deleg. Małogoszcz powołano p. Marję Freytag na miejsce p. Elalji Sulińskiej; w Delegaturze Sędziszów na własną prośbę został zwolniony p. Wincenty Pawelski.

(Zet) **SESJA WYJAZDOWA.** Sąd Okręgowy (wydział Odwoławczy) w Kielcach będzie rozpatrywał sprawy karne na sesji wyjazdowej w Jędrzejowie w dniach 14 i 15 lutego br.

NOWY ŚPIEWNIK DLA SZKÓŁ LUDOWYCH. Za zezwoleniem odnośnych władz, dla nauki śpiewu w polskich szkołach ludowych wydano nowy śpiewnik, zawierający 80 pieśni. Śpiewnik ten, zawierający tekst i melodje, bedzie podstawą dla nauki śpiewu w odnośnych szkołach.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERJI LICZBOWEJ W WARSZAWIE są następujące: 50, 6, 12, 61, 60.

W kilku wierszach.

„Exhange Telegraph" podaje z Waszyngtonu, że generalny dyrektor Unrry Lehman mianował swoim zastępcą sir Frederick Rossa, dotychczasowego głównego doradcę rządu brytyjskiego w sprawach gospodarczych.

*

Prasa sofijska podaje wiadomość o zgonie znanego polityka i publicysty bułgarskiego Michała Mladiarowa. Mladiarow, który liczył już 90 lat, był dawniej między innymi również ministrem spraw wewnętrznych i spraw wojskowych. Zginął on skutkiem poważnych ran, jakie odniósł w czasie terorystycznego nalotu Anglo-Amerykanów, przyczem równocześnie stracili życie: jego żona, córka, wnuk i żona tego ostatniego.

*

Na obszarze miasta Budapesztu około 120 źródeł leczniczych wydaje dziennie 70 miljonów litrów wody, z czego około połowa posiada temperaturę od 45—75 stopni Celsjusza.

*

Dwóch rybaków złapało w wodach Dunaju olbrzymiego suma o długości 2.25 m i wadze 95 kg.

*

Gubernator banku angielskiego Montagu Norman — jak podaje „Exhange Telegraph" — zachorował bardzo niebezpiecznie. W wyniku grypy wywiązało się u niego obustronne zapalenie płuc, połączone z bardzo wysoką temperaturą. Montagu Norman od 24 lat piastuje urząd gubernatora banku angielskiego.

*

Ambasador Stanów Zjednoczonych w La Paz otrzymał — jak podaje brytyjska służba informacyjna z Waszyngtonu — wezwanie do powrotu do Stanów Zjednoczonych.

*

W pobliżu wybrzeży Norwegji aljancka łódź podwodna zaatakowała o zmroku bezskutecznie konwój niemiecki. Pociskami artyleryjskiemi trafiono łódź aljancką kilkakrotnie.

*

Z Waszyngtonu podają urzędowo, że Stany Zjednoczone odmówiły uznania nowego rządu boliwijskiego.

*

Sir Stafford Cripps oświadczył wobec robotników jednej z fabryk w środkowej Anglji, że rok 1944 będzie najtwardszym i najuciążliwszym, jaki Anglja w ciągu obecnej wojny będzie przeżywała. Rozwój sytuacji zbliża się obecnie do swego punktu kulminacyjnego.

*

Według doniesienia agentury Cifra, parowiec hiszpański „Giudad de Sevilla", utrzymujący regularną komunikację między hiszpańskiemi portami półwyspu i Las Palmas oraz Santa Cruz de Tenerife na wyspach Kanaryjskich, kiedy już na horyzoncie ukazał się Cadix, został zatrzymany przez angielski statek i odprowadzony do Gibraltaru, celem dokonania gruntownej kontroli.

*

Angielski minister wojny, sir James Grigg, oświadczył we wtorek w angielskiej izbie niższej, że epidemja tyfusu w Neapolu stale wzrasta.

*

„Daily Mail" pisze, że angielski minister wyżywienia wystosował wezwanie o pomoc do wszystkich krajów produkujących masło. Angija potrzebuje bowiem dużych dostaw masła, o ile nie mają ulec zmniejszeniu obecne i tak już bardzo skromne przydziały masła.

*

„Times" donosi z Nowych Delhi, że wskutek braku parowozów, koleje indyjskie nie mogą sprostać swym zadaniom w roku bieżącym. Nie można dość podkreślić poważnej w tym względzie sytuacji.

*

Wskutek wzrastającego oburzenia wśród szerokich kół angielskiej ludności z powodu licznych wykroczeń amerykańskich wojsk okupacyjnych na wyspach angielskich, poleciło obecnie główne dowództwo jednostek Stanów Zjednoczonych wyświetlać „film wychowawczy" na temat zachowania się na ziemi angielskiej p. t.: „Co wolno czynić w Anglji, a czego należy zaniechać".

*

Według doniesienia londyńskiego „Timesa". Mojżesz Goldschmidt i Dawid Tabacman, prezydent i sekretarz argentyńskiego izraelickiego zjednoczenia, wydali ostry manifest protestacyjny przeciwko wzrostowi antysemityzmu w Argentynie oraz „wszczęli kampanję przeciwko ubliżaniu żydostwu". Koła żydowskie przejęte są „głęboką troską".

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE w sprawie czystości publicznych ulic, placów, chodników i plantacyj miasta Krakou (włącznie z obszarem Lasu Miejskiego). — Z dnia 13 stycznia 1944 r.

Na podstawie art. 2 a rozporządzenia z dnia 16 marca 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych w brzmieniu ustawy z dnia 31 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 24 poz. 210) w związku z rozporządzeniem o postępowaniu przymusowym w administracji z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 342) i rozporządzeniem o postępowaniu karno-administracyjnym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 r. (Dz. Rozp. GG. str. 300) zarządza się z natychmiastową mocą obowiązującą co następuje:

I. 1) Zabrania się zanieczyszczania ulic, placów, chodników i plantacyj miasta Krakau (włącznie z obszarem Lasu Miejskiego) przez wyrzucanie wzgl. rozrzucanie papieru i innych odpadków.
2) Wozy, przewożące materiały, które mogłyby spowodować zanieczyszczenie publicznych przestrzeni komunikacyjnych wymienionych pod cyfrą 1 (np. wapno, piasek, ziemię, glinę, węgle), muszą być szczelne i, o ile to jest potrzebne, także nakryte.

II. Posiadacze nieruchomości położonych przy ulicach (właściciele domów i parcel, dzierżawcy, administratorzy oraz dozorcy domów) są obowiązani utrzymywać chodniki wzdłuż ich nieruchomości w nienagannej czystości. Są oni obowiązani:
1) czyścić gruntownie chodniki
a) w czasie od dnia 1 maja do 30 września między godz. 5 a 6,
b) w czasie od dnia 1 października do 30 kwietnia włącznie między godziną 6 a 7 i
c) bezzwłocznie w razie powstania w ciągu dnia szczególnych zanieczyszczeń.
W razie tworzenia się kurzu należy powierzchnię przeznaczoną do czyszczenia najpierw skropić wodą, przy czym wolno używać tylko konewek zaopatrzonych w sita albo hydrantów domowych.
Śmieci nie wolno zmiatać na ulicę, lecz należy je uprzątnąć.
2) Skrapiać wodą chodniki i połowę jezdni położonej przed nieruchomością w dni gorące przynajmniej 3 razy dziennie w sposób wyżej przepisany;
3) dbać o to, aby
a) nie składano gruzu i innego rumowiska, śmieci itd.,
b) nie wyładowywano węgli, drzewa, ziemniaków, materiałów budowlanych, ziemi itd. i
c) nie wyjeżdżano samochodami i pojazdami na chodniki, a gdy nie można temu przeszkodzić lub bezzwłocznie usunąć, natychmiast złożyć doniesienie we właściwym Komisarjacie Policji.

Kierownicy placówek służbowych i właściciele firm mają wyznaczyć jedną lub więcej osób odpowiedzialnych, które będzie można w razie potrzeby pociągnąć do odpowiedzialności karnej za wykroczenia przeciwko tym obowiązkom.

Polski najemca najniżej położonych pomieszczeń mieszkalnych lub przemysłowych (handlowych) jest dodatkowo odpowiedzialny za czystość chodnika na szerokości pomieszczeń zajmowanych przez niego. Obowiązuje to także odnośnie usuwania śniegu i lodu oraz obowiązku posypywania chodników stosownie do mojego obwieszczenia z dnia 9 grudnia 1943 r., które poza tym pozostaje w mocy.

Oczekuję, że niemieccy najemcy będą interweniowali we wspólnym interesie w wypadku, gdy właściciel domu, dzierżawca, administrator domu, dozorca domu albo polski najemca pomieszczeń najniżej położonych nie wypełnią swoich obowiązków.

III. Wykroczenia będą karane stosownie do rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 r. (Dz. Rozp. GG. I str. 300). Ponadto w tych wypadkach wykonanie wydanych zarządzeń będzie policyjnie wymuszone.

IV. Obwieszczenie Stadthauptmanna der Stadt Krakau z dnia 12 sierpnia 1940 r. (Nr. 73) traci niniejszym moc obowiązującą.

Krakau, dnia 13 stycznia 1944 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau Dr. Krämer p. o. Stadthauptmanna.

OGŁOSZENIE

Państwowa Szkoła rzemieślnicza dla murarzy i cieśli przy Państwowej Szkole Budowlanej w Krakowie, ul. Dietla 17, podaje do wiadomości, że z dniem 1 lutego 1944 r. rozpoczyna naukę na obydwu oddziałach. Nauka trwać będzie dwa lata.

Warunki przyjęcia: 1) rok urodzenia 1928 i 1929, 2) ukończenie 7-mej klasy szkoły powszechnej.

Wpisy przyjmuje codziennie sekretarjat szkoły od godz. 9-tej do 13-tej. Do wpisu należy przynieść ze sobą wyciąg metrykalny oraz świadectwo ukończenia szkoły powszechnej.

Kierownik Szkoły.

OGŁOSZENIE

Z dniem 15 lutego 1944 uruchomiona zostanie w Krakowie przy ulicy 29 Listopada Nr. 46 SZKOŁA OGRODNICZA z polskim językiem wykładowym.

Czas trwania nauki 2 lata. Opłata szkolna [illegible].— zł. miesięcznie. Zgłoszenia w Dyrekcji Szkoły w dni powszednie od 10—12 godz.

Przyjmowani będą tacy kandydaci, którzy ukończyli 15 rok życia, udowodnią ukończenie szkoły powszechnej i możliwie ogrodniczą lub rolniczą praktykę. Szkoła w pierwszym rzędzie przeznaczona jest dla uczniów z obrębu miasta Krakowa i najbliższej okolicy.

S. p.
Ks. Prałat Dr. Franciszek GOŁBA
b. Katecheta gimn. św. Jacka w Krakowie i b. Prof. Uniw. Jagiel.
Zmarł dnia 18. bm. w Bachowicach, o czem zawiadamia b. Uczni i Przyjaciół Zmarłego
Brat.

Za spokój duszy ś. p.
BOLESŁAWA DUDKA
Słuchacza praw U. J.
jako w I-szą bol. rocznicę śmierci, odprawione zostanie w piątek, dnia 28 stycznia 1944 r. o godz. 7.30 rano w kościele Katedralnym w Tarnowie
Nabożeństwo Żałobne
na które zapraszają Krewnych, Kolegów i Znajomych
4094k **RODZICE.**

Za spokój duszy ś. p.
z KARCZÓW
MARJI IRENY WOJTASOWEJ
żony kapitana
jako w I-szą bol. rocznicę śmierci, odprawione zostanie
Nabożeństwo Żałobne
w kościele parafjalnym na Podgórzu w Krakowie, w piątek, dnia 28. I. 1944 r. o godzinie 8-mej rano, o czym zawiadamia
5192 **RODZINA.**

Wolne posady

Poszukuję natychmiast panny do dzieci z dobrą znajomością języka niemieckiego na 3—4 godzin dziennie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5432".

Pomocnica domowa, starsza, do wszystkiego (z gotowaniem), potrzebna na dobrych warunkach. Kraków, Kapucyńska 5, m. 6. 5422

2 furmanów, kawalerów, do koni z utrzymaniem, przyjmę. Emilewicz. Kraków-Podgórze, Śliska 15. 5224

Rodzina niemiecka poszukuje czystej i uczciwej dziewczyny, do gospodarstwa domowego, za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Kraków, Bandurskiego 36/2.

Ekspedientka, możliwie ze znajomością rachunkowości, młoda, reprezentacyjna, od zaraz poszukiwana na b. dobrych warunkach. Zgłoszenia pod „692" Biuro Ogłoszeń Krajna Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 4102k

Służąca, z gotowaniem, do małej rodziny, na dobrych warunkach, poszukiwana. Zgłoszenia: Kraków, Dietla 99, m. 5, od godz. 3—4 popoł. 4100k

10 panien zostanie przyjętych do garderoby i na bileterki do „Starego Teatru" Warunek: dobra prezencja. Osobiste zgłoszenia Stary Teatr, Sekretarjat. 4101k

Pomocnica domowa, znająca nieco niemiecki (warunek), czysta i uczciwa, poszukiwana dla eleg. domu. Zgłosz. codz. między godz. 12—14. Krakau, Gustav-Freytagstrasse 6, m. 6. (Stachowicza).

Starszy stangret, lubiący konie, uczciwy, na którym można polegać, obznajomiony z jazdą w mieście, znający trochę język niemiecki, zostanie przyjęty przez niemiecką firmę. Wikt z mieszkaniem, opałem, światłem i płaca. Osobiste zgłoszenia: Kawiarnia w Sukiennicach. 5256

Przyjmę piastunkę do dziecka trzyletniego. Zgłoszenie: Kraków, Dietla 83, m. 4, godz. 3—5. 5292

Młodej pani, do pomocy w Herbaciarni, jako dochodzącą, od zaraz szukam. Zgłoszenia: Kraków, Plac Nowy 1. Zwarycz. 5358

Ucznia zegarmistrzowskiego, uczciwego, z 1½ roczną praktyką, lub zegarmistrza, poszukuje Kraków, Krakowska 1. Zegarmistrz. 5239

Kontystę (stkę) pracującego samodzielnie, znającego buchalterję, przyjmiemy zaraz na korzystnych warunkach. Szybkie zgłoszenia kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4086k".

Służąca umiejąca gotować potrzebna zaraz. Kraków, Starowiślna 12 5. 5008

Polskie przedsiębiorstwo budowlane, poszukuje dwóch starszych techników budowlanych. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5147".

Dziewczyna, na cały dzień, lub dochodząca, za dobrem wynagrodzeniem i utrzymaniem, do niemieckiego domu potrzebna. Zgłoszenia osobiste codziennie między godz. 13.30 o 14.30 w „Ymcé", Krakau. Vischerstrasse 8. 5179

Pomoc domowa, ze znajomością języka niemieckiego i gotowania, na stałą posadę, poszukiwana. Zgłoszenia osobiste: od godz. 14-tej, Krakau, Bromberger-strasse 41/6. 5230

2 pierwszorzędnych kucharzy, 2 bufetowe, 1 czopownika (posiadającego umiejętność obchodzenia się z piwem), kilku kelnerów restauracyjnych, 3 pokojówki, gospodynię (kuchni), od zaraz potrzebni. Tylko dobre siły ze znajomością języka niemieckiego, zechcą się zgłosić z fotografią do: Deutsches Hotel o Gaststätte Krakauerhof, Reichshof. 4081k

Praktykantka zaufana do sklepu galant. na dobrych warunkach potrzebna Adres: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 3805".

Poszukuję kelnerki z językiem niemieckim do kawiarni-restauracji od zaraz. Zgłoszenia: Wola Justowska. Bisanz.

Modystka samodzielna potrzebna do prowadzenia salonu na prowincji, całe utrzymanie i pensja lub procent. Zgłoszenia: Sauczek, Warszawa, Schuchstrasse 24. 3864

Ucznia oraz uczenicę do sanki fryzjerskiej przyjmę natychmiast. Kraków, Czarnowiejska 64. 3925

Dochodzącej z gotowaniem trzy razy tygodniowo od 10 do 3 popoł. poszukuję. Zgłoszenia: Podgórze, Parkowa 8, m. 2, parter. 3962

Kucharki do małego domu, poszukuję na dobrych warunkach. Pomoc w kuchni, osobny pokój. Oferty: Górki Dwór, poczta Brzozów. 4090k

Referent dla spraw gospodarki rolnej i ogrodnictwa, potrzebny do biura rolnego Dystryktu w Radomiu. Siły fachowe z akademickim wykształceniem, lub praktycy rolni, zechcą złożyć podania z dokumentami do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4096k".

Monter, biegły w pracach instalacyjnych i wodociągowych i urządzeniach elektrycznych, poszukiwany do Administracji Nieruchomości. Wynagrodzenie według umowy. Mieszkanie służbowe zapewnione. Oferty wraz z odpisami świadectw należy kierować do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych — Oddział w Krakowie, ul. Piekarska 4. 4097k

Kontorystka, młodsza buchalterka płac, znająca stenografię, maszynopismo, język niemiecki w słowie i piśmie, z ładnym rękopisem. Zgłoszenia z odpisami świadectw: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4099k".

Posad poszukuja

Biegła maszynistka, ze znajomością wszelkich prac biurowych, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5261".

Gorzelany-buchalter rolny, pierwszorzędna siła, referencje, kawaler, szuka posady Zgł. pod 671" Biuro Ogłoszeń Krajna Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.

Chemitechnik młody, zdolny, z praktyką, poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3557"

Pani, średnie wykształcenie, praktyka gospodarcza, zna cośkolwiek niemiecki, obejmie posadę gospodyni w majątku, plebanji, większym domu. Zgłoszenia proszę kierować: Goniec Krak. Kraków „Nr. 3591".

Architekt wnętrz, młody, przedsiębiorczy, znajomość budownictwa, spec meblowy, kilkuletnia praktyka w branży drzewnej i w dziedzinie budowlanej, szuka odpowiedniej pracy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3617".

Księgowy, bilansista, przyjmie pracę dodatkową. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3757".

Pielęgniarka, cierpliwa, spokojna, z dłuższą praktyką, obejmie pielęgnację, może być na wyjazd. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 5136".

Kupno nieruchomości

Kupię 1-rodz. dom z ogrodem w obrębie Krakowa lub prowincji ew. parcelę lub kamieniczkę. Zgłosz. Skowroński Kraków Adolf Hitler-Platz 39/40. Tel. 158-66.

Gospodarstwo w okolicy Krakowa, kupię zaraz, lub willkę, małą, bez pośredników. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4803"

Pensjonat-willę, lub parcelę, na prowincji, kupię natychmiast. Zgłoszenia: Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 5207

Zdecydowany kupi tylko od właściciela zaraz parcelę w Krakowie lub okolicy, tylko przy głównej szosie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5251".

Sprzedaż nieruchomości

Sprzedam piękną parcelę 208 s. budowl. z powodu choroby, Wola Duchacka, ul. Sportowa Nr. 5. 5320

Parcelę piękną 208 s. budowl. za bezcen sprzeda Skowroński, Adolf Hitler-Platz Nr. 39. Tel. 158-66. 5321

Domy, jednorodzinne, kamienice, wille, parcele, gospodarstwa, wolne, sprzeda Biuro „Własna-Strzecha", Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10. Tel. 104-31. 4574

Willi, komfortowej, część, Osiedle Oficerskie, sprzeda: Kraków, ul. Basztowa 10, m. 1. 5293

Zabierzów. Parcela, 800 sążni, 24 m frontu, tanio do sprzedania: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 5294

Willę, murowaną, 4 pokoje kuchnia, ogród, sprzeda: Kraków, ul. Basztowa 10, m. 1. 5295

Osiedle Oficerskie. Kamienicy, 16 ubikacyj, połowę, sprzeda: Kraków, ul. Basztowa 10, m. 1, tel. 159-35. 5296

Swoszowice. 364 sąż. przy łazienkach, 60 tys., sprzeda: „Lokata", Kraków, św. Sebastjana 18, m. 6. 5220

1/2 albo 1/4 kamienicy sup. komf. w centrum, sprzeda okazyjnie: „Lokata", Kraków, św. Sebastjana 18, m. 6.

Willę, 9 pokoi, pięknie położoną, 400 sąż. sadu, w Krakowie, wodociąg, sprzeda: „Lokata", Kraków, św. Sebastjana 18, m. 6. 5215

Dom, 10 pokoi, przy autostr., 20 min. tramw., b. tanio sprzeda: „Lokata", Kraków, św. Sebastjana 18, m. 6.

Zabłocie, parcelę narożną, uzbr., 130 s., okazja, sprzeda: „Lokata", Kraków, św. Sebastjana 18, m. 6. 5219

Grzegórzki, parcelę przy Halach Targowych 150 sąż., sprzeda: „Lokata", Kraków, św. Sebastjana 18, m. 6.

Bieżanów. Kilka pięknych parcel, tanio sprzeda: „Lokata", Kraków, św. Sebastjana 18, m. 6. 5210

Parcele, 140 i 170 s. (Łagiewniki), 300 s. Wola D. (elektr., gaz), 170 s. Azory, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 5133

Kamienicę, II. p., 30 pok., Śródmieście Krakowa, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 5134

Parcele (Skawina) 200, 500 i 900 s. (wodoc. elektr.), sprzeda: Kraków, ul. Zwierzyniecka 8, m. 1. 5135

Dom mur., nowy, 3 pok., ogród, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1.

Parcele, 600, 800 i 1200 s. (Zabierzów), sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 5132

Borek Fałęcki. Kompleks parcel budowlanych, po cenach okazyjnych, sprzedaje wyłącznie: Biuro „Informator", Kraków, Pijarska 19. Tel. 116-45. 4103k

Płaszów. Parcela, budowlana, 472 s., frontu 31 m, tanio do sprzedania: Kraków, Basztowa 10/1. 5138

Kamienicy, komfortowej, 24 ubikacje, połowę, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1, telefon 159-35. 5139

Zakopane. Parcela, budowlana, 1143 m^2, front 30 m, najpiękniejsza dzielnica willowa, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 5141

Łąk 2100 sążni, we Węgrzcach, tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 5142

10.000 zł. place budowlane zalesione położone na linji Warszawa—Otwock w odległości 7 km od Warszawy. Miejscowość letniskowa, zdrowotna, hipoteka czysta, plany parcelacyjne przedwojenne, zatwierdzone. Sprzedaje: J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41, m. 5, tel. 8-51-70 i 8-65-16. 3351k

Od zł 2 gr. 55 za metr kw. działki zalesione, położone w Osiedlu Klimatyczno-Wypoczynkowym nad Wisłą. Hipoteka czysta, plany parcelacyjne przedwojenne, zatwierdzone, sprzedaje: J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41 m. 5, tel. 8-51-70 i 8-65-16. 3352k

10 zł. za metr kw. działki budowlane położenie w osiedlu podwarszawskim Izabelin w odległości 6 km od Warszawy. Sprzedaje: J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41, m. 5, tel. 8-51-70 i 8-65-16. 3377k

Od zł. 12 za metr kw. działki budowlane, zalesione, położone tuż przy stacji kolei elektrycznej, szerokotorowej, w nowocześnie zabudowanym osiedlu podwarszawskim, Nowa Miłosna. Plany parcelacyjne zatwierdzone, hipoteka czysta, własność przedwojenna. Sprzedaje: J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41/5, tel. 8-51-70 i 8-65-16. 3378k

Rożnów. Kompleks działek willowych nad jeziorem, w przepięknem położeniu — parceluje wyłącznie biuro Włodzimierza Juljana Huka, Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. 4074k

Zakopane. Pensjonat, murowany, pełny komfort, 23 pokoje, umeblowane, najpiękniejsza dzielnica willowa, do sprzedania połowa: Kraków, Basztowa 10/1.

Kupno

Brylanty. Kupno, sprzedaż, zlecenia solidnie: Chwiłkowski, zegarmistrz-jubiler, Kraków, Florjańska 3 3370

Meble różne kupuje gotówkowo, przyjmuje w komis Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 4209

Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy, Kraków, św. Krzyża 7 kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy. 4212

Kilimy, używany kupuje i sprzedaje: Kraków, Długa 23 sklep kilimów.

Potrzebujemy kryształów, spodni, patefonów, ubrań, zegarków, futer, aparatów fotogr., lisów, dywanów. Komis Kraków, Grodzka 59. 4465

Kupimy Atlas, zegarek, ubranie, płaszcz, lisa srebrnego, rudego i niebieskiego, Komis, Kraków, Grodzka 59. 4467

Kupię używaną garderobę i inne używane rzeczy. Wiadomość: Kraków, Stradom 1. Pralnia chemiczna. 4501

Wypłacamy zaliczki w wysokości do 1/3 wartości, za przyniesione do sprzedaży futra męskie, damskie, błamy, kołnierze, lisy, ubrania, bieliznę pościelową, firanki, śniegowce, kapce, kryształy, aparaty fotograf. Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podworcu. 4505

Kino projektor 16 mm. z dźwiękiem, w dobrym stanie i saksofon tenor Bischera, kupię. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4804".

Potrzebne natychmiast: dywany, kilimy, kryształy, aparaty fotograficzne. Komis Kraków, Plac Dominikański 4. 4871

Futro breitschwanz, mało noszone, kupi zdecydowana zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5252".

Płytę Columbia, przeróbkę „Paem'y" Fiebicha na walc angielski, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5287".

Obrazy, kupuje, ocenia bezpłatnie Salon „Antyki", Kraków, Stradomska 18

Koncesjonowany sklep używanej garderoby i bielizny, kupuje i sprzedaje za gotówkę. Kraków, Pieracklego 4. 2676

Kupuję używaną garderobę: Kraków, Bracka 10/7, oficyna. 3531

Materiał do wyrobu grzebieni (galalit i inny) zakupię w każdej ilości. Łaskawe zgłoszenia kierować: Dom Wysyłkowy Galanterji, Warszawa, Chocimska 33/6.

Poszukujemy do sprzedaży komisowej: futer, lisów, garderoby, dywanów, kilimów, maszyn biurowych. Dom Komisowy, Kraków, Stradom 16. 4357

Łóżka, garnitury niklowe, chromowe, mosiężne kupię. Kraków, Wielopole 10, BE WU. 4502

Szybko można sprzedać ubranie, płaszcz, patefon, kryształy, porcelanę, obrazy, dywany, futra, lisy. Komis Kraków, Grodzka 59 419

Naśladówkę dużą, blaszaną, w dobrym stanie, kupię. Adres: Kraków, Barska 32, m. 5. 5106

Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble, porcelana. Kupno — sprzedaż, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyk" Kraków, Stradom 18, telefon 140-83

Fortepiany, pianina, kupuje Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. Płacę najwyższe ceny 10% prowizji za wskazanie adresu. 1252

Pianino, fortepian krótki, kupię natychmiast. Kraków, Starowiślna 12, m. 5, telefon 232-19. 3535

Kupujemy za gotówkę, ubrania, kostjumy, płaszcze, palta męskie, damskie, kilimy, dywany, obuwie, futra, bieliznę osobistą, pościelową i stołową, firanki, kapy na łóżka, harmonje, maszyny do pisania, liczenia i szycia. Płacimy dobre ceny lecz za rzeczy pierwszorzędne Sklep, Kraków Krakowska 36

Kupię półbuciki Nr. 44, męskie. Zgłoszenia: Kraków, Łobzowska 45, m. 2.

Poduszki z pierza kupi: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep.

Kupię dobrą garderobę, albo futro. Wiadomość: Kraków, Grodzka 1, m. 5.

Kupię zaraz wanienkę dziecięcą, pożądana emaljowana. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4091".

Kupię kołowrotek Milwardowski, muchowy, szeroki, perforowany z agatem i regulatorem, w wymiarze 3 1/8, lekkie krótkie wędzisko muchowe, znanych firm i kołowrotek ze stałym bębnem Altex lub Triplex A. Zgłoszenia: Jerzy Cyankiewicz, Kraków, Jabłonowskich 8, I. p. godz. 5—6 popoł. 4179

Dentystykę Zachowawczą Żarczyńskiego, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4198".

Sprzedaż

Zegarmistrz-jubiler C. Chwiłkowski, Kraków, Florjańska 3. Sprzedaż, kupno, zlecenia. 3885

Firma **St. Chwiłkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Maszynę, szewską, ściarkę, cylindrówkę, gwarantowaną, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 7, oficyny. 5270

Singera maszynę do szycia, krytą, łóżko drewniane, sprzedam Kraków, Szlak 31, m. 5. 5271

Motory od 1 km—100 km różne napięcia, pompa, odkurzacz, aparat do masażu, materjał elektroinstalacyjny, Kraków, Starowiślna 33 „Elektryfikacja". 5319

Harmonje „Kebrdle" 120 basów, z registrem lub 32 basy „Hohner", okazyjnie do sprzedania. Kraków, Botaniczna 6/14.

Kołdry piękne, do sprzedania. Kraków, Orzeszkowej 4, III. p. 5376

Futro, damskie, źrebce, piękne, czarne, z kołnierzem dużym skunksowym, okazyjnie: futro, męskie, starsze; kurteczkę, damską, skórzaną, szal turecki, sprzedam Kraków, św. Jana 18, II. p., front. 5185

Buciki damskie (pantofle), brązowe, Nr. 38, płaszcz damski, letni, dla starszej pani, szyjkę damską, sobolową i perską, sprzedam. Kraków, Kapucyńska 5, m. 6.

Wózek dziecięcy, granatowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 66, m. 8.

Patefony elektryczne Thorensa, Telefunkena, z szafirowym adapterem i Telefunkena z magnetycznym adapterem z wmontowanymi wzmachiaczami, w nowoczesnych szafach, o pięknym tonie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 66, m. 8 4105k

Dywan „Boucle" 2½×3½, maszynę do szycia „Keiser", płaszcz męski i ubranie, tanio sprzedam. Kraków, Tarnowskiego 7, m. 8.

Złoty zegarek, 2-ch kopertowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Strzelecka 9, m. 2.

Zegarek złoty, kieszonkowy, otwarty, „Schaffhausen" i maszyna pisarska, walizkowa „Erika", stan pierwszorzędny, do sprzedania. Kraków, Józefa 12, sklep.

Dywan, 3×2, oryginalny „Sumak", przyniszczony, zegar antyczny, teczkę skórzaną, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 5272

Warsztat tkacki do wyrobu chodników, sprzeda Pstruś, Kraków, Bronowice Małe, ul. Pod Strzechą 86. 5275

Ubranie, na średni wzrost, lecz otyłego, ciemno-popielate w pasy, zupełnie niezniszczone, sprzedam. Kraków, Stolarska 13, m. 26, II. p. 5280

Biurko, orzech kankazki, maszynę do szycia, Singera, sprzedam. Kraków, ul. Florjańska 18, II. p., oficyna, telefon 159-28. 5285

Stół kuchenny i pokojowy, poduszki na otomanę, kuchenkę i żelazka gazowe, śniegowce dziecięce, na 3—5 lat, podstawki na ciasta i owoce, lampy elektr. kuchenne i biurową, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 5298

Futro męskie, kołnierz wydra amerykańska, futro damskie, łapki perskie, futro podróżne, akordeon, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Topolowa 52, m. 3. 5304

Piece żelazne, Dauerbrandt, piec gazowy, akordeon, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Topolowa 52, m. 3.

Setera irlandzkiego, 8-miesięcznego, brązowego, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Bronowice Małe, Cicha 6. 5343

!!!Płyty polskie Odeony, niemieckie w dużym wyborze: operowe, operetkowe, taneczne, ludowe, Królewna Śnieżka, Gigli — Kiepura, Chór Dana, Fogg, Popławski, Szczepańska, Leszczenko. Kupisz okazyjnie codziennie godz. 9—19, niedziela 9.30—12. Kraków, Mogilska 8/6.

Sprzedam ubranie, męskie, popielate, Kraków, Dietla 95, m. 7. 5383

Sprzedam kuchenny piec angielski i piec szamotowy pokojowy. Wiadomość: Michna. Kraków, Stradom 6, I. p.

Sprzedam tanio fortepian w dobrym stanie, Kraków, Retmańska 5, m. 5.

Piękne futro męskie do sprzedania Kołnierz wydra, spód nutrjety, poszycie ciemne. Kraków św. Sebastjana 13, m. 9.

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej Kraków, Sławkowska 4.

Kapce zakopiańskie nr 38 sprzedam. Kraków, Paulińska 2/15. 3922

Maszyny do pisania, liczenia, kasy kontrolne, ogniotrwałe, rolki kuponowe — sprzedaż, kupno. Juljusza Hecker, Kraków, Limanowskiego 52, telefon 141-48.

Meble nowoczesne, używane, wybór poleca Hala Meblowa. Kraków ul. Grodzka 59. 4210

Psa, owczarka białego, dobermana (wilczura owczar niem.), welschterierka z rodowodem scot-terriera, pinczerki młode, dog młody, jamniczek czarny, oraz inne, wysoko rasowe okazy, sprzeda: Hodowla Kraków, Wadowicka 39. (Hodowla umieszczona jest koło przystanku tramw. Nr. 3. w Borku.) 4614

Futro źrebce, oraz ubranie męskie, okazyjnie zaraz sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6, m. 5. 4623

Patefon elektryczny, zmieniacz markowy, oraz pojedyńczy, ze wzmacniaczem; w pięknej szafie, sprzedam. Kraków, Wiślisko 4/3 (koło Hali Targowej).

Wózek dziecięcy, luks., na łożyskach kulkowych, kołderki, kapki piękne, poszewki ozdobne do wozków dziecięcych, sprzedam Kraków, Krzywa 13/11, II. p., na ganku 5063

Kapce zakopiańskie, pięknie wykonane, Nr. 39 i 40, kilimek — wełna franc., 1.30×60 cm, płaszcz męski i peleryna damska, gumowa, do sprzedania. Kraków, św. Sebastjana 4/2. 5074

Singera nowy model, szybko szyjącą, rotacyjną, lub szewską, z rolfusem, sprzedam tanio: Kraków, ul. Zamojskiego 23/14, II. p. 5079

Maszyna „Singer" damska, kryta; fotel-łóżko na 2 osoby; płaszcz męski ciemny na watalinie. Sprzedam: Kraków, T. Kościuszki 35, m. 18. 5162

Łóżko, jasionowe z siatką, sprzedam: Kraków, T. Kościuszki 35 — Stolarnia.

Wialnię (młynek do czyszczenia zboża), kierat, młocarnię, kultywator, sprzedam tanio: Kraków, Bol. Chrobrego 18/2.

Dywany, obrazy, sprzedaż, kupno, ocena: Kraków, Florjańska 6. 1149k

Kartki wielobarwne, główki dziecięce, widoki, kwiaty i inne w wielkim wyborze, poleca Dworski, Kraków, ul. Grodzka 65. 3790k

Salon Sztuki „Phryne" Kraków, Sławkowska 6, sprzedaż — kupno obrazów, rzeźb art., porcelany, dywanów wschod. antyków. 3792k

Maszyny młyńskie i rolnicze, urządzenia młynów, oraz motory dla celów młyńskich i rolniczych, poleca Fabryka Maszyn Młyńskich, Molitor, Kraków, Św. Wawrzyńca 26, tel. 131-18. 2836

Płyty patefonowe, taneczne, sprzedaje, kupuje, zamienia: Kraków, Wielopole 10 BE WU. 3001

Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż — kupno, Eugeniusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6. Telefon 226-90. 3078

Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż — Kupno, Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski. Kraków, św. Marka 27. Tel. 226-45. 3339

Obrazy: Axentowicza, Brandta, Chełmońskiego, Fałata, Kossaków, Malczewskiego, Michałowskiego, Stanisławskiego, Wodzinowskiego, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego, oraz zegar szafkowy repetierowy i kilim — sprzedam. Kraków-Podgórze, Węgierska 10/13. 3347

Obrazy, dywany, kilimy, antyki, meble, porcelana. Sprzedaż — kupno, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki", Kraków, Stradom 18, tel. 140-83 4108k

Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam. Kraków, Starowiślna 54, m. 20, od 15—18-tej. 3347k

Psy, młode wilczury (owczarki niemieckie, alzackie) wysoko rasowe, rodowodowe oraz inne, sprzeda Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. 4025k

Młyńskie maszyny, motory, turbiny, kamienie, czerpaki, śruby, siatki, wszelkie przybory młyńskie — Zakład Budowy Młynów, Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44. 129

Tanio sprzedamy ubrania, płaszcze, szlafroki, porcelanę, kryształy, bieliznę, torebki, teki, dywany, obrazy, futra, lisy. Komis, Kraków, Grodzka 59.

Grodzka 59, Komis poleca okazyjnie lisa srebrnego, pelerynkę z rudego lisa, sealskinowe futro, futra sportowe Komis, Kraków, Grodzka 59. 420

Fortepiany, pianina i wszelkie instrumenty muzyczne, poleca najtaniej Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22.

Welony, oraz wszelkie artykuły ślubne Kraków, Starowiślna 37. Upinanie welonów na miejscu. 1648

Fortepiany, pianina, poleca najtaniej: Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 1764

Motory: Diesel ropny 15 KM, benzynowe: 15, 7 i 2 KM, elektryczne: 5, 3 i 10 KM, agregaty oświetleniowe i pompowe, dostarczy „Światłomotor", Kraków, ul. św. Jana 13. 2966

Maszynę krytą, Singera, mało używaną, tanio sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy

Sypialnię, szafę kombinowaną trójdzielną, sprzeda Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8. 3340

Okazja. Ciepłe nauszniki, para tylko 2.30, poleca Halski, Kraków, Sukiennice. 3556

Szybko sprzedam artykuły gospodarcze i techniczne w Komisie na Krakowskiej 30, Kraków. — Sklep używanych żelaznych rzeczy, Teodor Mazanek. 3700

Patefon elektryczny zmieniający dziesięć płyt, oraz pojedyńczy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15, m. 4. — godzina dowolna. 3888

Sienniki, worki, makaty, tkaniny kol., płótno krawieckie, teki, torby gospodarcze, zamiatacze, szczotki, oraz galanterję poleca M. Wojtaszewski, Kraków, Grodzka 27. 4204

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 4213

Fortepian krótki Bösendorfer, sprzeda: Kraków, Starowiślna 12, m. 22.

Kapce dziecięce i damskie od Nr. 34, zakopiańskie, pięknie i solidnie wykonane, sprzedam Kraków, Skawińska 10, m. 7. 4466

Grodzka 59, Komis sprzeda tanio, futra damskie i męskie, lisa srebrnego, ubranie płaszcz, pelerynkę z rudego i srebrnego lisa, błamy, wydrę Kraków, Grodzka 59. 4468

Wielki wybór ubrań, futer, damskich, męskich, płaszczy zimowych, jesionek, fotoaparatów, kryształów, kilimów, bielizny damskiej (kompletów), męskiej, pościelowej, firanek. Ceny niewysokie — poleca Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podworcu. 4504

Patefon elektryczny, zmieniający samoczynnie 12 płyt „Garrard" oraz bez zmieniacza, okazyjnie b. tanio sprzeda Radiofon, Kraków, Tomasza 21. 4512

Adapter magnetyczny „Garrard" oraz potencjometry, sprzeda okazyjnie Radiofon, Kraków, św. Tomasza 21. 4513

Maszyna do pisania, w dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania Kraków, Felicjanek 21, m. 7. 4585

Szczotki, miotły, zamiatacze wszelkiego rodzaju, najtaniej Centrala szczotek, J. Perek, Kraków, Starowiślna 10. 4592

Modelowy czarny płaszcz damski, zimowy, przybrany bogato futrem perskim do sprzedania. Kraków, Plac Dominikański 4. Sklep Komisowy. 4687

Sypialnia jasna, nowoczesna, siatki metalowe, okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Botaniczna 4. Wiadomość u dozorcy. 4743

Czarny papier, przybory szkolne, poleca firma Lachter, Kraków, Rynek Kleparski 6. 4762

Fortepian „Reshse" pełno-pancerny, krzyżowy, angielska mechanika, stan doskonały, tanio sprzeda Kraków, Jagiellońska 10/6. 4763

Singera, maszynę, krytą, w najlepszym stanie, sprzedam Kraków, Tarłowska 3/4, przecznica Zwierzynieckiej. 4766

Foxterjera ostrowłosego, czystej rasy — sprzedam. Kraków, Szpitalna 30/22. Skład fortepianów. 4873

Patefon elektryczny, markowy, pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Długa 23, Sklep z kilimami. 4989

Płyty Odeony polskie, niemieckie, w dużym wyborze, operowe, operetkowe, taneczne ludowe, Królewna Śnieżka, wykon.: Chór Dana — Fogg — Popławski — Kiepura — Gigli — Leszczenko — Szczepańska, kupisz okazyjnie tanio codziennie godz. 9—19-tej, niedziela 9.30—12 Kraków, Mogilska 8/6, II. p.

Sprzedam palto zimowe, na wysokiego pana Kraków Zielona 28/4. 5002

Kapce oryginalne, zakopiańskie z prawdziwego sukna góralskiego, sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41/1.

Płaszcz damski, czarny, modnie uszyty, przejściowy, na średnią, w b. dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 93/1. 5164

Sprzedam szafkową maszynę do szycia. Zgłoszenia: Kraków, Zamkowa 12/1.

„Singera" krawiecką, pierwszorzędną i damską „Singera", sprzedam okazyjnie. Kraków-Podgórze, Legjonów 14/8, II. p.

Kuchenkę, żelazną, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Katarzyny 4/7, boczna Krakowskiej, od 4—6. 5249

Matrymonialne

Dwie szatynki przystojne, samodzielne, z braku czasu poszukują Panów na stanowiskach od lat 30—35 w celu matrym. Zgłoszenia z fotogr. dla Ewy, Izy kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5297".

Kawaler, lat 29, pragnie nawiązać znajomość z panną, blondynką, lat 20—25, w celu matrym. Konieczna, częściowa znajomość języka francuskiego albo niemieckiego. Dołączyć zdjęcie. Zgłoszenia kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5372".

Trzy młode dziewczątka, szatynka, blondynka, brunetka (wiek 20, 20, 19), zamieszkałe obecnie na prowincji, z braku znajomości pragną tą drogą poznać Panów w celu matrym. Panowie z wyższem wykształceniem mają pierwszeństwo (od lat 26 do 33). Zdjęcia mile widziane, za których zwrot ręczymy słowem honoru. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3845K".

Handlowiec, kawaler lat 40, poślubi panią zamożną, inteligentną. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3846K".

Kawaler lat 29, rzemieślnik, z braku czasu pozna pannę do lat 22 zgrabną, gospodarną, inteligentną w celu matr. Zgł. z fotografją zwrotną: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 2777".

Który Pan dobrze sytuowany, od 40-tki, pozna panne 25 lat, nieruchomość, którą miłość braterska nie idealizuje, ale jest piękną i wartościową wspaniałe gospodarzy, o wysokich walorach towarzyskich i kulturalnych, tkliwej, subtelnej, przebogatej duszy. Cel matrymonialny. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2885".

Inteligentna panna lat 31, poślubi pana do lat 36 na posadzie. Posiadam mieszkanie w Śródmieściu. Cel matrym. Tylko poważne zgłoszenia, możliwie z fotogr. zwrotną: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. 2925".

Kawaler lat 26 (rzemieślnik) z braku znajomości pragnie poznać pannę zgrabną, która potrafiłaby być żoną. Posiadam 16 tys. zł. dla wspólnego dobra. Zdecydowane Panie zechcą się zgłosić (fotografja mile widziana, zwrot ręczę słowem honoru): Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3109".

39-letni właściciel małej realności — (prowincja), kupiec-biuralista, energiczny, pracowity, rozwiedziony, 165 wzrost, c. blondyn, pozna matrym. panią miłą, inteligentną, subtelną, gospodarną, wyższą, prawdziwego człowieka, do lat 35, z mieszkaniem w Krakowie. Gotówką pomoże w powiększeniu przedsiębiorstwa Łaskawe zgłoszenia, możliwie z fotografją do Gońca Krak., Kraków, „Nr 3111".

Młoda, średnie wykształcenie, inteligentna, muzykalna, niezależna, z własnem mieszkaniem, na dobrej posadzie, pozna pana z wyższem wykształceniem, na stanowisku, w celu matrym. Tylko poważne zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3121".

Pozbawiona towarzystwa, niezależna, majętna, zupełnie samotna, pragnie poznać kulturalnego pana, od lat 55. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3840k".

Z powodu braku znajomości, nieco smutne, dwie młode, Zeńka 26-letnia i Linka 24-letnia, pragną poznać panów dobrych, inteligentnych, a to pierwsza od lat 35 do 45, a druga od lat 28 do 32. Odpowiedzi kierować proszę: Goniec Krak., Kraków, „Nr 3841k".

Higienistka, na stanowisku kierowniczem, ze średniem wykształceniem, bardzo miła, przystojna, dobry materjał na żonę, lat 35, panna, z własnem mieszkaniem, znudzona samotnością życia, z braku czasu szuka tą drogą kulturalnego pana, bez nałogów, na stanowisku, do lat 38—40. Separowani wykluczeni. — Zgłoszenia możliwie z fotografją: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3161".

Trzy sympatyczne, inteligentne, niezależne, wysokie, średniej tuszy, szatynka lat 24, blondynka lat 28, wdowa lat 38, własne mieszkanie, domatorka, dobra gospodyni, z braku znajomości pragną tą drogą poznać panów, o podobnych walorach, w celu matrym. Oferty tylko poważne: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3187".

Młoda wysoka blondynka, zrównoważona, pragnie nawiązać korespondencję z prawdziwie kulturalnym człowiekiem, w celu matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3253".

Dwie panie szatynka lat 28, brunetka lat 21 wysokie, z braku znajomości pragną poznać panów inteligentnych Cel matrym. Zgłoszenia poważne kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr 3256"

Młody, przystojny lekarz, rozwiedziony legalnie, pozna matrym. młodą, dobrze zbudowaną, zdrową panią. Stan cywilny i religja obojętne. Nieanonimowe odpowiedzi do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3266".

Pani przystojna, niezależna, miła, poślubi samotnego wdowca, zamożnego, do lat 60. Zgłoszenia poważne: Goniec Krak., Kraków, „Nr 3272".

Pani przystojna, miła, niezależna, otoczy troskliwą opieką samotnego, sytuowanego, może z okolic górskich, do lat 60. Cel matrym. Oferty poważne przesyłać: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3274".

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków Wielopole 1. — Telefon 206-11.